



Uniwersytet Rzeszowski  
Wydział Pedagogiczny  
ul. Ks. Jałowego 24; 35-010 Rzeszów  
tel. 17) 872-18-05  
fax: (17) 872-18-46

ks. dr hab. prof. UR Janusz Miąso

Rzeszów, 2015-05-29

**Recenzja rozprawy doktorskiej: „Małżeństwo i rodzina w świetle personalistycznego nauczania Jana Pawła II”, mgr Pauliny Mamiedow napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Mariusza Gizowskiego.**

*Ocena merytoryczna*

Jan Paweł II w swoim swoistym traktacie o fundamentalnej roli rodziny w życiu człowieka, zaraz na początku stwierdza, iż „pośród wielu ludzkich dróg, rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu”. (Jan Paweł, List do Rodzin, 1994, 2)

Pani mgr Paulina Mamiedow podjęła bardzo ambitne zadanie wniknięcia w potęgę i głębie myśli Jana Pawła, co jest zadaniem na pewno bardzo trudnym i już na początku pragnę stwierdzić, że z tym bardzo trudnym zadaniem poradziła sobie bardzo dobrze a równocześnie bardzo pokornie, ponieważ, jak sama stwierdza, iż

zdaje sobie sprawę, że zważywszy na bogactwo intelektu tego wielkiego myśliciela, niepodobna omówić i scharakteryzować wszystkich wątków i zagadnień tematycznych (s.8). Cała struktura dysertacji jawi się jako przede wszystkim dobrze oparta na mocnym problemie badawczym, spójna, koherentna, logiczna i konsekwentna. Ujęcie problemu jest holistyczne i interdyscyplinarne.

Punktem wyjścia są założenia metodologiczne, bardzo ważne dla poprawnego, twórczego a zarazem ambitnego uprawiania nauki.

Doktorantka zastosowała metodę hermeneutyczną analizy tekstu, odwołując się do nurtu realistycznego, personalistycznego, hermeneutycznego i fenomenologicznego w filozofii, osadzając równocześnie całość zagadnień w perspektywie pedagogicznej i familiologicznej, co jest bardzo ważne z punktu widzenia pedagogiki. Uczyniła to dobrze, akcentując i eksplikując papieski model małżeństwa i rodziny w perspektywie nauk społecznych, do których należy pedagogika, choć może należało jeszcze mocniej zaakcentować model badawczy stricte pedagogiczny w problemach głównych, który przecież ma mocne odbicie w strukturze pracy (rodzina – najważniejsze i pierwsze środowisko wychowania, wychowanie chrześcijańskie), szczególnie mocno w rozdziale V, gdzie bardzo dobrze i obszernie została ukazana istota i cele wychowania w koncepcji Jana Pawła i to wszystko jest ewidentnie na pedagogiczną korzyść pracy. Problemy szczegółowe podkreślają implikacje etyczne, społeczne i wychowawcze tego modelu rodziny i to jest dobre pedagogiczne ujęcie. Hipotezy badawcze zostały postawione poprawnie i w taki sposób, iż stymulują do poszukiwania odpowiedzi na problemy badawcze. Zastosowane metody badawcze, hermeneutyczna, fenomenologiczna i dialektyczna, czynią rozprawę ambitną i zachęcającą do wysiłku intelektualnego na rzecz wzmocnienia i promowania modelu, który jest badawczy, a zarazem, jak stwierdza przywołany trafnie przez doktorantkę jeden z najlepszych ekspertów w pedagogice ks. prof. Marian Nowak, czyni problematykę bliską życiu i bliską rozstrzygnięciom otwartym i odpowiadającym konkretnym uwarunkowaniom rzeczywistości wychowania. (s. 40)

Doktorantka wykonała wielką pracę bardzo dobrej i gruntownej analizy obszernego nauczania Jana Pawła, w kwestii małżeństwa i rodziny, co było

rzeczywiście jednym z najważniejszych tematów papieskiego myślenia i nauczania oraz przedmiotem analizy tekstów wielu badaczy zajmujących się nauczaniem Jana Pawła.

Rozdział II ma charakter ogólny i stanowi szerokie spectrum dobrze wprowadzające i osadzające nauczanie Jana Pawła w całości chrześcijańskiej myśli pedagogicznej, skupiającej się na wymiarze antropologicznym, realistycznym, personalistycznym i teologicznym. Rozdział został napisany obszernie i merytorycznie, akcentując najważniejsze wymiary wychowania chrześcijańskiego, które potrafi się obronić przed nurtami redukcjonistycznymi i fałszywymi, z trafną konkluzją personalistyczną, iż ostatecznym celem wychowania w płaszczyźnie pedagogiki personalistycznej, opartej na poprawnej wizji człowieka, mocno stąpającego po ziemi (realizm) i spoglądającego w górę (transcendencja), jest kształtowanie dojrzałej osoby, która staje się zdolna do budowania więzi opartych na miłości i odpowiedzialności oraz do uczynienia z siebie bezinteresownego daru (progzystencja).

Rozdział III dysertacji stanowi swoiste pierwsze centrum pracy, gdzie autorka kreśląc szerzej problematykę personalizmu, w jego różnych odmianach i aspektach, ostatecznie koncentruje się na personalizmie Karola Wojtyły – Jana Pawła, którego koncepcja jest spójna, mocna i stanowiąca świetną bazę dla wychowania do małżeństwa, rodziny i pełnego, pięknego człowieczeństwa; personalizm bowiem, zdaniem naszego autorytetu, co przywołuje trafnie autorka, oznacza ujmowanie i rozwiązywanie różnorodnych zagadnień i spraw ludzkich zgodnie z założeniem: człowiek jest osobą – wartością niepowtarzalną i nieprzemijającą. (s. 15) Autorka dobrze daje sobie radę z niełatwymi analizami filozoficznymi, pod kątem historycznym i analitycznym, wnikliwie i dobrze, a zarazem konstruktywnie analizując myśli Jana Pawła, odwołując się do takich wybitnych myślicieli i twórców personalizmu jak ks. prof. Czesław Bartnik i budując swój model filozoficzny dla wychowania. Małe, choć bardzo istotne, potknięcie stanowi moment, w którym po dobrze dokonanych analizach koncepcji substancjalności i relacyjności, gdzie rzeczywiście nasz mistrz zbudował model spójny dla osoby, łącząc substancjalność (tomizm) z relacyjnością (fenomenologia), ale jest to ostatecznie super ważne, iż jest

to **substancja relacyjna**, a nie relacja substancjalna (s. 114, s. 17) Ufam, że jest to niedopatrzenie, które w kontekście całości dobrze przeprowadzonego wywodu, jest tylko zdaniem recenzenta błędem konstrukcyjnym, a nie merytorycznym i winno być dopracowane dla precyzji pojęć i precyzji całej koncepcji. Bez wątpienia, trafnie stwierdza doktorantka, iż całe nauczanie Jana Pawła określa przede wszystkim zainteresowanie osobą, która jest ujęta w kategoriach personalistycznych, aktywistycznych i transcendentnych, z odwołaniem do najlepszego wzoru jakim był Bóg – Człowiek Jezus Chrystus, mobilizujący maksymalnie do dążenia do doskonałości. Analizując aktywność intelektualną i pisarską autorki, w tym szczególnie trudnym rozdziale wyczuwa się głębokie zrozumienie koncepcji i identyfikację z koncepcją, co jeszcze bardziej podnosi jakość budowanego modelu.

Rozdział IV, który można określić jako II centrum budowanego modelu pedagogicznego, to bardzo gruntownie przepracowana i wyeksponowana, najlepsza prawda o małżeństwie i rodzinie, zbudowana i promowana przez Jana Pawła, a bardzo dobrze ukazana przez doktorantkę. Prawda, niestety, często dziś kwestionowana, dlatego tym bardziej, dobrze, że ciągle analizowana i wprowadzana na poziom katedr uniwersyteckich. Rodzina, bowiem zdaniem Jana Pawła, co trafnie przywołuje autorka, to wspólnota osób, najmniejsza komórka społeczna, instytucja podstawowa dla każdego społeczeństwa, to podstawowe środowisko warunkujące pełny rozwój osoby ludzkiej. Na jej gruncie, bardziej niż w jakiegokolwiek innej sferze życia, rozgrywa się los człowieka. Bez rodziny człowiek nie zdaje sobie sprawy tak naprawdę skąd jest, kim jest i do czego zmierza. Rodzina stanowi wspólnotę miłości i solidarności, jedyną w swoim rodzaju, pod względem przekazywania wartości kulturowych, etycznych, społecznych i religijnych, akcentuje doktorantka. Równocześnie podkreśla, iż model papieski, to struktura rodziny oparta na monogamicznym małżeństwie mężczyzny i kobiety, u podstaw którego leży właśnie norma personalistyczna, a więc koncepcja osoby, jako dobra, wobec której nie godzi się przedmiotowe używanie, które autorka demaskuje, jest to bowiem dobro, w stosunku do którego właściwe odniesienie stanowi tylko i wyłącznie miłość, której reguły doktorantka szeroko eksponuje. Podjęte zostają także kwestie zadań, obowiązków i praw rodziny, a także szeroko i trafnie wyzwania wobec współczesnej

rodziny, które to doktorantka precyzyjnie analizuje oraz nowego, szczególnie oddziałującego „środowiska” jakim są środki społecznego przekazu. W punkcie o środkach społecznego przekazu, recenzent pragnie zasugerować, aby użyć określenia środki społecznego przekazu, z którym identyfikował się Jan Paweł, a nie środki masowego przekazu, które sugeruje, iż odbiorcą nie jest społeczność, ale masa. Doktorantka trafnie ukazała model papieski, który jest modelem ukazującym media jako dar boży, niosący bogactwo treści, który dobrze wykorzystany może zbliżyć ludzi do siebie, w tym także w rodzinie, ale równocześnie źle wykorzystywany, przez propagowanie złych treści i wzorców, może niszczyć rodzinę i człowieka, dlatego konieczność wypracowania kodeksu etycznego przez media o co wołał Jan Paweł, a co trafnie akcentuje doktorantka, obejmującego między innymi nakaz służby rodzinie i szerzenie wartości umacniających życie rodzinne.

Rozdział V dysertacji zawiera koncentrację na fenomenie dziecka jako podmiotu rodziny w świetle personalistycznej koncepcji Jana Pawła, gdzie trafnie doktorantka podkreśla, iż wartość dziecka w nauczaniu papieskim jest szczególna, dziecko bowiem pojęte jest jako dar Boży, o szczególnej godności i niezbywalnych prawach, posiadanych od poczęcia, z czego też płynie szczególna wartość macierzyństwa i ojcostwa. Doktorantka trafnie ukazuje łączność praw dziecka z prawami człowieka i prawami rodziny, które w tym obrębie winny być rozpatrywane, a niewątpliwie jednym z podstawowych praw dziecka jest prawo do życia w zjednoczonej i kochającej się rodzinie. Prawa dziecka, w koncepcji papieskiej są mocno osadzone w kontekście moralnym, religijnym i społecznym. Cała papieska koncepcja wychowania, co dobrze akcentuje doktorantka jest oparta na normie personalistycznej, która uwrażliwia na wielkość i godność każdego człowieka jako osoby, jest równocześnie wieloaspektowa, a za cel ma doprowadzić do integracji osobowości wychowanka na poziomie naturalnym i nadprzyrodzonym.

Kwestia macierzyństwa i ojcostwa właśnie w rodzinie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania Jana Pawła, co zostaje mocno zaakcentowane w dysertacji, gdzie, właściwy etos macierzyństwa i ojcostwa wiąże się ze wzajemnym poznaniem się w związku, jednością małżeńską i miłością. Właściwe rodzicielstwo polega zdaniem Jana Pawła, a co zostało zaakcentowane w pracy, na tym, iż dziecko

wzrasta w atmosferze miłości, czułości, stałości i bezpieczeństwa, a także w duchu ofiarności (daru z siebie) i poświęcenia, w poszanowaniu dla podmiotowości i wolności dziecka (ale nie anarchii). Komplementarnym w takiej rodzinie jest właśnie złożony proces wychowania, wymagający stałości, czasu, cierpliwości, mądrości i oczywiście miłości, która jawi się jako najważniejsza.

Wychowanie człowieka bowiem, zdaniem naszego mistrza nie realizuje się przy pomocy samych instytucji społecznych i środków materialnych, ale nade wszystko dokonuje się przez samego człowieka i jego moralny autorytet, wyływający z prawdziwych zasad i zgodności z nimi czynów, akcentuje doktorantka. Dlatego istotna rola wychowawcy, który jako osoba, stwarza i proponuje warunki rozwoju osoby i ten rozwój stymuluje oraz umożliwia, a jego rola polega na przybliżaniu świata wartości wychowywanemu podmiotowi.

Szczególną rolę w procesie wychowania przypisuje Jan Paweł, zdaniem doktorantki kontekstowi religijnemu i duchowemu, albowiem wychowanie inspirowane Ewangelią i przeniknięte duchem Chrystusa najpełniej odpowiada istocie człowieka, nowego człowieka, który podniesiony do wymiaru transcendentnego, czerpie zeń pomoc niezbędną do pokonywania słabości i pielęgnowania cnoty. W tym miejscu dysertacji doktorantka powołuje się trafnie na eksperckie myśli ks. prof. Stanisława Chrobaka (UKSW). Ważną rolę w tym procesie odgrywa integralna katecheza, która jest obowiązkiem wszystkich, całej szerokiej wspólnoty kościelnej, a nade wszystko ważna jest katecheza w rodzinie i w szkole.

Punkt ostatni dysertacji stanowi swoistego rodzaju klamrę podkreślającą jeszcze mocniej za Janem Pawłem, iż rodzina „wielkie laboratorium miłości”, „pierwsza szkoła wychowania do miłości” jest naturalnym środowiskiem wychowawczym, gdzie dokonuje się wieloaspektowy interaktywny proces wychowania, gdzie rodzice są z natury wychowawcami, ale także sami się dzięki dzieciom wychowują. Rodzina, naturalna wspólnota ludzka, oparta na miłości i w procesie wychowania budująca wspólnotę miłości, jest równocześnie wyjątkowym środowiskiem, które przekazuje w wielkim procesie dialogu wychowawczego wartości etyczne, kulturowe, społeczne i religijne. Rodzina jest takim głównym naturalnym środowiskiem, w którym człowiek przychodzący na świat otrzymuje wszystko to,

czego potrzebuje do swojego wzrostu, a więc bezpieczeństwo, opiekę, ciepło i nade wszystko miłość, a przecież właśnie powołaniem człowieka – osoby jest kochać i być kochanym, trafnie konkluduje za Janem Pawłem doktorantka.

### *Ocena formalna*

Dysertacja stanowi spójną i koherentną całość, gdzie bardzo obszerny i złożony problem badawczy jest precyzyjnie postawiony a następnie zgodnie z naukowymi procedurami wnikliwie analizowany i konsekwentnie wnioskowany.

Widoczny jest dobry warsztat naukowy i staranność doktorantki, zarówno w stawianiu problemów badawczych, jak i ich analizowaniu, tak przez dobrą hermeneutykę, jak i logiczny dyskurs. Całość pracy jest wykonana bardzo starannie pod względem językowym, stylistycznym i graficznym.

Obszerna i uporządkowana literatura przedmiotu wskazuje na gruntowne studium problematyki samego nauczania Jana Pawła (encykliki, adhortacje, listy, homilie, przemówienia), nauczania Kościoła i innych ekspertów.

### *Konkluzja*

Uważna lektura dysertacji pani mgr Pauliny Mamiedow – pozwala postawić jej wysoką pozytywną ocenę i podkreślić dobry duży wkład badawczy w antropologię wychowania, pedagogikę rodziny, pedagogikę społeczną, familiologię a także wyczuwa się osobiste mocne zaangażowanie w podjętą problematykę i stwierdzić, iż zdaniem recenzenta spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim, będącym podstawą ubiegania się o stopień naukowy doktora. Wobec powyższego recenzent postuluje i zwraca się z prośbą Do Pani Dziekan i Wysokiej Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych UKSW o dopuszczenie doktorantki do dalszej części przewodu doktorskiego.



Ks. dr hab. prof. UR

Janusz Miąso

PRODZIEKAN  
ds. Studiów Stacjonarnych

dr hab. Janusz Miąso  
prof. UR